

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK

# SILESIA

## TRAM NEWS



ISSN 2399-2790

Nakład: 10 000 egz.

Nr 7/40, lipiec 2014

PRZYSTANEK HISTORIA

### Rudzkie zakątki i ciekawostki

»» str. 6-7

WYDARZENIA

### Grali wszyscy zwyciężyli Niemcy

»» str. 8

ROZMAITOŚCI

### Katowice kochają Tour

»» str. 10

## Inwestycje postępują

»» str. 3-5



## Jedźmy razem

W czerwcu i lipcu cały świat żył wydarzeniami na boiskach w Brazylii. Mistrzostwa Świata w piłce nożnej, które odbywały się w kraju kawy pokazały maestrię zawodników w tej najpopularniejszej na świecie dyscyplinie sportu. Mecze przyciągały dziesiątki tysięcy ludzi na stadiony, a miliony przed telewizory. W tym samym czasie my w Tramwajach Śląskich mieliśmy swoje zadania, własne cele i bacznych obserwatorów wydarzeń. Myślę tu o pracach inwestycyjnych realizowanych w ramach projektu modernizacji sieci tramwajowej w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej. Mieszkańcy i pasażerowie tramwajów mają okazję na bieżąco obserwować, jak postępują prace i jak zmieniają one krajobraz miast. Na łamach tego wydania Silesia Tram News publikujemy obszerną relację podsumowującą dotychczasowy przebieg prac.

W czerwcu oddaliśmy do użytku nowy fragment linii nr 7 w Bytomiu Łagiewnikach. Modernizacja szlaku, którym porusza się ta linia trwa także w Chorzowie Batorym i katowickim Załężu. W kolejnych miesiącach, w ramach etapu II współfinansowanego przez Unię Europejską projektu inwestycyjnego, planujemy gruntownie zmodernizować następny odcinek tej jakże ważnej linii łączącej Katowice, Chorzów, Świętochłowice i Bytom. Przebudowywany będzie odcinek w Świętochłowicach od Piaśnik do bytomskich Łagiewnik. Znaczących zadań inwestycyjnych w tym etapie projektu jest więcej. W sumie zmodernizujemy kolejnych 15 km tras i kupimy kilkanaście nowych dwukierunkowych wagonów, które dostarczone będą do Tramwajów Śląskich od wiosny przyszłego roku.

Nasze statutowe zadanie, jakim jest prowadzenie komunikacji tramwajowej, niestety nie odbywa się bez przeszkód. W ostatnich tygodniach musieliśmy się zmierzyć z dwoma poważnymi awariami sieci energetycznej - w Zabrze i Dąbrowie Górniczej. Choć przyczyna nie leżała po naszej stronie, to pasażerowie odczuli skutki tych awarii, za co wszystkim, którzy z tego powodu nie dojechali do celu podróży na czas, pragnę przeprosić. Naszą zmartwienie są też złodzieje, których łupem padło w ostatnim czasie kilkaset metrów sieci trakcyjnej. To również - poza stratami finansowymi - przyniosło utrudnienia w ruchu. Walka ze złodziejami jest trudna, a pomoc w niej możecie Państwo. Jeśli widzicie ludzi pracujących przy sieci trakcyjnej nocą, a nie są to pracownicy Tramwajów Śląskich, zgłóście to policji. Tylko wspólnymi siłami możemy powstrzymać złodziei i wandalów.

**Tadeusz Freisler**  
Prezes Zarządu Tramwaje Śląskie S.A.

## W sierpniu szykują się powroty

Młodzież szkolna do nauki wróci dopiero we wrześniu, a w Tramwajach Śląskich powroty szykują się już na początku sierpnia. Najpierw przywrócony zostanie ruch w Katowicach od Rynku do pl. Miarki, a następnie ruszy linia nr 14 między Katowicami a Mysłowicami.

W niedzielę 3 sierpnia planowane jest wznowienie ruchu tramwajów od katowickiego Rynku do pl. Miarki. Ruch na tym odcinku został zawieszony pod koniec czerwca w celu wykonania połączeń torowych w rejonie Kinoteatru Rialto i pl. Miarki. Te roboty zmierzają ku końcowi, co umożliwi przywrócenie ruchu tramwajów. W ślad za tym wykonawca będzie mógł przystąpić do prac przygotowawczych, a następnie zasadniczych robót na kolejnym fragmencie ul. Kościuszki od pl. Miarki do skrzyżowania z ul. Szeligiewicza.

Znacznie dłużej od mieszkańców śródmieścia Katowic bez tramwaju musieli radzić sobie pasażerowie z Szopienic i Mysłowic. Tu ruch tramwajów zawieszony został wiosną, a miejsce tramwajów zajęły autobusy komunikacji zastępczej. Do końca lipca prace torowe

w relacji linii nr 14 na ul. Obrońców Westerplatte zostaną zakończone i w drugi weekend sierpnia torowisko ma zostać dopuszczone do ruchu. To pozwoli na uruchomienie linii tramwajowej łączącej Katowice z Mysłowicami. Co więcej, planowana jest zmiana oznaczenia linii nr 40 na nr 20 i wydłużenie jej trasy od Chorzowa Ratusza przez Katowice Zawodzie do pętli w Szopienicach.

Zmiany w organizacji ruchu szykują się również w Sosnowcu. Na długi sierpniowy weekend przewidywane są ostatnie prace w rejonie skrzyżowania ul. 3 Maja i Żeromskiego, co pozwoli na wznowienie ruchu tramwajów w tym miejscu po dwóch nowych torach. Wówczas roboty przeniosą się do Centralnego Węzła Komunikacyjnego, gdzie modernizowane będą m.in. perony przystankowe.



Katowice, ul. Obrońców Westerplatte.

Fot. Daniel Janeczko

**SILESIA**  
TRAMNEWS

**Wydawca:**  
Agencja Mediów Lokalnych mediaL  
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 105/2, tel. 32 2413 374

**Redaktor naczelny:**  
Waldemar Kosior

**Druk:**  
Polskapresse Sp. z o.o.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

# Inwestycje postępują - nowa jakość na torach

Jesienią 2012 roku Tramwaje Śląskie przystąpiły do realizacji projektu inwestycyjnego, którego efektem będzie znacząca poprawa standardu świadczonych przez spółkę usług. W niektórych miejscach pasażerowie już cieszą się nową jakością, w innych obserwują postępy trwających robót, a to jeszcze nie wszystko.



Katowice, ul. 3 Maja.

Zdjęcia: Tramwaje Śląskie S.A.

Pierwszy raz temat aplikowania o środki finansowe z Unii Europejskiej pojawił się w siedzibie Tramwajów Śląskich w 2007 roku, w kontekście organizacji w Polsce i na Ukrainie finałów piłkarskich mistrzostw Europy. Turniej ostatecznie ominął naszą Aglomerację, jednak ziarno zostało zasiane i wykiełkowało. Na Liście Projektów Indywidualnych Ministerstwa Rozwoju Regionalnego tramwajowy projekt znalazł się w połowie 2008 roku, a pół roku później, po podpisaniu preumowy z Centrum Unijnych Projektów Transportowych w Warszawie powołana została Jednostka Realizująca Projekt, której zadaniem jest doprowadzenie do realizacji inwestycji. Umowa o dofinansowanie projektu sygnowana została 30 grudnia 2011 roku. Od tego momentu praca nie ustaje.

Współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko projekt pn. "Modernizacja infrastruktury tramwajowej i trolejbusowej w Aglomeracji Górnośląskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą" obejmuje 27 zadań inwestycyjnych i 2 zadania taborowe. Spośród nich na rozpoczęcie czekają już tylko dwa - to modernizacje torowisk w ul. Mała-

chowskiego w Sosnowcu i ul. Wolności w Chorzowie. Pozostałe są w trakcie realizacji lub zostały zakończone.

Najwcześniej z finiszu prac cieszyli się mieszkańcy ul. Moniuszki, Powstańców Warszawskich i Katowickiej w Bytomiu oraz ul. Bytomskiej w Zabrze. Prace związane z modernizacją torowiska rozpoczęły się tam w marcu, a nową infrastrukturę oddano do eksploatacji w sierpniu 2013 roku. Gółym okiem widać zmienioną nawierzchnię tych ulic. Wszystko co istotne, leży jednak pod spodem. - Przy modernizacji torowisk w centrum Bytomia wykonawca zastosował technologię znacznego ograniczenia energii wibro-akustycznej wytwarzanej przez jeżdżące tramwaje - mówi dyrektor ds. inwestycji Tramwajów Śląskich S.A. Andrzej Bywalec i dodaje: - Pod płytami torowymi leży odpowiednio ubita warstwa podbudowy z włókniną wygłuszającą, szyny są spawane, bez szczelin dylatacyjnych, ułożone we wnękach zalanych masą poliuretanową. To wszystko sprawia, że jadący tramwajem nie powoduje drżenia szklanek w kredensach mieszkań okolicznych kamienic i nie wymusza podkręcania dźwięku w telewizorach. Ten efekt jest cechą charakterystyczną, swoistą wizytówką wszystkich zadań realizowanych



Bytom, ul. Łagiewnicka.

PRZED



PO



Ruda Śląska, ul. Zabrzańska.

przez Tramwaje Śląskie w ramach unijnego projektu. Wykonawcy stosują najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne na wszystkich placach budów, a efekty odczuwalne są nie tylko dla mieszkańców budynków sąsiadujących z torowiskami, lecz przede wszystkim dla pasażerów tramwajów. Jednym z najważniejszych zadań była odbudowa torowiska linii nr 7 w Bytomiu Łagiewnikach. Objęła budowę dwutorowego fragmentu linii na długości 2,5 km, a kosztowała ponad 16 mln złotych netto. Nigdy wcześniej w ponad stuletniej historii tej trasy, linia nie była dwutorowa. To też dowód na to, że realizowany projekt jest nie tylko odtworzeniem tego, co było, ale także usprawnieniem ruchu i unowocześnieniem układu linii Tramwajów Śląskich. W Bytomiu trwają jeszcze prace w śródmieściu - wykonywane są roboty torowe na ul. Jagiellońskiej oraz pod wiaduktem kolejowym na Zamłyniu. Po nowych torach do pl. Sikorskiego od Łagiewnik i Szombierek będzie można dojechać po wakacjach.

To, w jaki sposób i na jaką skalę przygotowany został projekt inwestycyjny Tramwajów Śląskich w dużej mierze zależało od władz samorządowych. - Bez decyzji prezydentów miast nie moglibyśmy wiele zdziałać. Gminy są akcjonariuszami naszej spółki i to na ich barkach ciąży finansowanie tzw. wkładu własnego - zaznacza Prezes Zarządu Tramwajów Śląskich S.A. Tadeusz Freisler. Modernizacje torowisk często prowadzone są w powiązaniu z pracami miejskimi, co w największym stopniu widać w Katowicach. Prace torowe i sieciowe zostały skoordynowane z robotami związanymi z przebudową śródmieścia - w tym ul. 3 Maja i pl. Wolności, dzięki czemu za jednym zamachem udało się odmienić przestrzeń publiczną. Dobiegający końca remont ul. 3 Maja i pl. Wolności w zakresie tramwajowym pochłonął blisko 11 mln złotych netto, a realizowany był od końca września 2013 roku.

W tym samym czasie zainaugurowano prace w dzielnicy Szopienice, gdzie sieć tramwajowa łączy stolicę województwa z Mysłowicami i Sosnowcem. Tu także roboty tramwajowe postępują wraz z prowadzoną przez miasto modernizacją przestrzeni publicznej - powstają nowe jezdnie, chodniki, ścieżki rowerowe, instalacje podziemne i mała architektura. Dzięki wspólnemu działaniu miasta i spółki tramwajowej do końca roku znaczna część dzielnicy zyska nowy blask i nową jakość komunikacji tramwajowej.

Tramwaje Śląskie wspólnie z miastem Katowice zmieniają również obraz ul. Kościuszki, jednej z głównych miejskich arterii. Prace rozpoczęły się w listopadzie 2013 roku, a zakończą wiosną roku 2015. Zadanie tramwajowe pochłonie 9,7 mln złotych netto. Na odcinku od Kinoteatru Rialto do pl. Miarki prace torowe dobiegają końca i już wkrótce tramwaje po nowych torze będą dojeżdżać do pl. Miarki, a roboty przeniosą się na odcinek pomiędzy placem a skrzyżowaniem z ul. Poniatowskiego. Torowisko zmienia nieco swoje położenie, by w jezdni zmieściły się platformy przystankowe. Inaczej rozwiązana jest kwestia miejsc parkingowych, samochody zyskują pas ruchu wolny od torów, a mieszkańcy więcej ciszy i nowoczesne instalacje podziemne.

Tą samą ścieżką współpracy Tramwaje Śląskie idą także z innymi samorządami. Dobrym, choć nie jedynym przykładem jest Chorzów, gdzie od granicy z Katowicami do granicy ze Świętochłowicami, na zlecenie Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów prowadzony jest gruntowny remont ul. Armii Krajowej, a przy okazji powstaje nowe torowisko. Znaczna

jego część jest już gotowa, a kolejne fragmenty są realizowane. Swoją pracę zakończyły służby wodno-kanalizacyjne, część jezdni pokrywa już nowa nawierzchnia, pojawiają się nowe chodniki i miejsca parkingowe, a wkrótce zmieni się układ drogowy przy dworcu kolejowym Chorzów Batory. Są też kolejne, bardzo konkretne wspólne działania - przygotowanie remontów ul. Wolności i chorzowskiego Rynku.

W wędrówce szlakiem prowadzonych remontów trzeba nieco zawrócić i znów trafić na granicę Katowic i Sosnowca. Tu - podobnie jak w bytomskich Łagiewnikach - również dzieje się rzecz historyczna. Linia nr 15, łącząca dwa układy linii Tramwajów Śląskich - śląski i zagłębiowski - linia, która dotąd była jednotorową, właśnie przeistacza się w szlak o dwóch torach. - Bardzo się cieszę, że to zadanie jest realizowane. Dobudowa drugiego toru na połączeniu Katowic z Sosnowcem była naszym obowiązkiem. Jeśli samorzady Katowic i Sosnowca zdecydują się jeszcze na wprowadzenie sygnalizacji z priorytetem dla tramwaju, przejazd w godzinach szczytu między dwoma największymi miastami Aglomeracji tramwajem będzie szybszy niż samochodem - podkreśla prezes Tadeusz Freisler. Modernizacja linii nr 15 to nie tylko fragment na ul. Sobieskiego. Znaczna część prac już się zakończyła i na odcinku ul. 3 Maja od skrzyżowania z ul. Żeromskiego do pętli w Zagórze tramwaje jeżdżą po nowych torach. Postępują także prace na kolejnym fragmencie od ul. Żeromskiego do Parku Sieleckiego. Ta inwestycja, warta ponad 25 mln złotych netto, zakończy się jesienią tego roku. Nie oznacza to jednak końca robót w stolicy Zagłębia. Do końca roku powinny się także zakończyć prace torowe na ul. Małachowskiego, Sobieskiego i skrzyżowaniu z ul. Piłsudskiego.

Poza 27 zadaniami inwestycyjnymi, spółka Tramwaje Śląskie zmienia również tabor. Najważniejszym i najbardziej oczekiwanym przez pasażerów zadaniem jest zakup nowych tramwajów. Przetarg na dostarczenie wagonów rozstrzygnięty został pod koniec października 2012 roku. Wygrała go firma PESA Bydgoszcz S.A., która zaproponowała wagon z rodziny Twist. Na realizację całego zamówienia producent miał dwa lata, a pierwszy wagon dotarł do Tramwajów Śląskich pod koniec listopada 2013 roku. Wagon oznaczony jako Twist Step 2012N został dostosowany do specyfiki sieci śląsko-zagłębiowskiej i do konkretnych wymogów spółki Tramwaje Śląskie. Sami pasażerowie w internetowych głosowaniach zdecydowali o wyglądzie systemu wizualnej informacji pasażerskiej, grafice na siedzeniach, kolorystyce wnętrza i nazwach nowych wagonów.

Uroczyste wprowadzenie nowego taboru do ruchu liniowego odbyło się w połowie maja 2014 roku, kiedy dwa wagony odbyły pierwsze przejazdy pasażerskie w Katowicach na trasie między pętlą w Zawodziu a pl. Wolności. - Po raz pierwszy od 2001 roku wprowadzamy do ruchu liniowego zupełnie nowe tramwaje. Poprzednio były to Citadis 116 Nd, czyli popularne Karliki, dziś jest to Pesa Twist, w wersji dla Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej - mówił w trakcie uroczystości prezes Tadeusz Freisler, a Prezydent Katowic Piotr Uszok podkreślał konieczność dalszych inwestycji: - Dziś zmienia się komunikacja tramwajowa, na co długo czekaliśmy. Chcemy, żeby tramwaje jeździły szybko, ale do tego potrzebna jest współczesna technika. W ten sposób Przewodniczący Rady Nadzorczej Tramwajów Śląskich S.A. określił, gdzie Twisty będą jeździć. Wyjadą tyl-

PRZED



PO



Sosnowiec, Zagórze.

ko tam, gdzie torowisko jest zmodernizowane. Na razie w pełni gotowa jest trasa linii nr 35 od pętli w Zawodziu do pl. Wolności i tę właśnie katowicką linię Twisty obsługują od maja. Wraz z zakończeniem remontów na innych liniach, będą jeździć także do Bytomia i Sosnowca.

Z 30 zamówionych w Bydgoszczy wagonów, do Tramwajów Śląskich dostarczonych zostało ich już 21. I choć umowa, wartości blisko 165 mln złotych netto, przewiduje termin realizacji zadania na koniec listopada, to wszystko wskazuje na to, iż PESA dostarczy ostatnie wagony znacznie wcześniej. Nowy wagon to zupełnie nowa jakość na torach w Aglomeracji, o czym przekonać może się każdy pasażer, który zechce skorzystać z linii nr 35.

Pojawienie się Twistów to nie jedyna zmiana w parku wagonowym Tramwajów Śląskich. Drugie, nie mniej istotne zadanie taborowe, to modernizacja wysłużonych tramwajów firmy Konstal serii 105. Do gruntownej modernizacji przeznaczono 75 takich wagonów. To zadanie podzielone zostało na dwie części - 45 tramwajów zmodernizowało konsorcjum firm Modertrans Poznań i MPK Łódź, 30 kolejnych wozów przechodzi metamorfozę w Zakładzie Usługowo Remontowym Tramwajów Śląskich w Chorzowie. Do zakończenia całego zadania pozostało już tylko 8 wagonów, które młodnieją w Chorzowie. Pozostałe 67 wagonów zyskało drugie życie i z powodzeniem wozi pasażerów w całej Aglomeracji. - Stwierdzenie, że wagony zyskały nowe życie jest trafne, gdyż ze starymi łączy jest w zasadzie tylko sylwetka - podkreśla dyrektor Andrzej Bywalec i wylicza: - Wagony mają m.in. nowoczesne, energooszczędne napędy z systemem odzysku energii w trakcie hamowania, nowe wózki, mechanizmy drzwiowe, wszystkie instalacje, monitoring, ścianę czołową i tylną oraz nowe poszycie. Po tak gruntownej modernizacji wagony jeszcze długo posłużą pasażerom, zapewniając bezpieczeństwo i komfort podróży. Kolejnych modernizacji wagonów serii 105 Tramwaje Śląskie już jednak nie przewidują. - Modernizujemy torowiska, by mogły po nich jeździć nowe wagony. W kolejnych latach będziemy inwestować tylko w nowy tabor - wyjaśnia prezes Tadeusz Freisler.

Nowe i zmodernizowane tramwaje idealnie wpisują się w promowane przez tramwajową spółkę hasło "Tramwajem Naturalnie". Są dowodem na to, że transport tramwajowy jest proekologiczny. Zmniejszone zapotrzebowanie na energię elektryczną, potęgowane przez odzysk energii w trakcie hamowania wpływa nie tylko na niższe koszty eksploatacji, lecz również na ochronę środowiska. Mniejszy pobór prądu, to niższy poziom emisji gazów powstałych w elektrowniach wytwarzających prąd. Istotny dla środowiska naturalnego jest także fakt, iż nowoczesne tramwaje, na nowych torowiskach emitują znacznie mniej hałasu, co odczuwają nie

tylko ludzie, lecz również zwierzęta. Nie bez powodu tramwaj określany jest mianem najbardziej ekologicznego środka transportu.

W trakcie realizacji projektu inwestycyjnego uzyskane zostały niższe od zakładanych ceny realizacji zadań. W sumie Tramwajom Śląskim udało się wygospodarować 110 mln złotych netto, które spółka chce wykorzystać na kolejne inwestycje. Do Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju zgłoszony został wniosek o wykorzystanie środków na zadania w ramach II etapu projektu, który w sierpniu 2013 roku został umieszczony na Liście Projektów Indywidualnych. Zgodnie z założeniami wygospodarowana kwota wystarczy na modernizację ok 15 km torowisk, budowę myjni tramwajowej, modernizację systemu sterowania ruchem oraz zakup 12 nowych, dwukierunkowych, częściowo niskopodłogowych wagonów.

Wśród zadań infrastrukturalnych znalazły się drobniejsze elementy, jak przebudowa przejazdów drogowo-tramwajowych na ul. Brackiej w Katowicach czy rozjazdu torowego w Sosnowcu na skrzyżowaniu ul. 3 Maja i Małachowskiego, ale są też zadania duże i skomplikowane. Takimi bez wątplenia są planowane roboty w Chorzowie. Trwa procedura przetargowa wyboru wykonawcy przebudowy układu komunikacyjnego w Rynku, którego efektem będzie powstanie centrum przesiadkowego w północno-wschodniej części centralnego placu miasta. W Zabrze modernizacji poddane zostaną torowiska w ul. Bytomskiej oraz ciągu ulic: Lutra, Plac Krakowski i Brysza. Nowe torowisko zyska także linia nr 7, tym razem po stronie Świętochłowic. Prace modernizacyjne prowadzone będą również w Sosnowcu i Katowicach, gdzie największą inwestycją będzie przebudowa układu drogowego i torowego w centrum Szopienic. Z kolei w Bytomiu zmieni się układ drogowy i torowy na ul. Katowickiej. Po modernizacji do pl. Sikorskiego prowadzić będzie dwutorowa linia w miejsce dzisiejszego jednego toru. Nad wszystkimi zadaniami czuwać będzie inżynier kontraktu, którym w drodze postępowania przetargowego wybrana została firma Grontmij. Co istotne wszystkie prace związane z realizacją zadań będących elementem Projektu pn. "Modernizacja infrastruktury tramwajowej i trolejbusowej w Aglomeracji Górnośląskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą", również te z II etapu muszą zakończyć się do połowy 2015 roku. Efektem tego będą 63 km zmodernizowanych torowisk oraz 42 nowe i 75 zmodernizowanych wagonów tramwajowych. A przed Tramwajami Śląskimi kolejne wyzwanie - nowy projekt inwestycyjny współfinansowany przez Unię Europejską z perspektywy finansowej na lata 2014-2020. Prace nad nowym projektem trawają, by możliwie najszybciej przystąpić do jego realizacji.

Andrzej Zowada

Wszystkie wymienione w tekście inwestycje, związane z Projektem pn. *Modernizacja infrastruktury tramwajowej i trolejbusowej w Aglomeracji Górnośląskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą* realizowanym przez Tramwaje Śląskie S.A., są współfinansowane przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko.

# Rudzkie zakątki i ciekawostki

Ruda – obecna dzielnica Rudy Śląskiej położona jest w północno-zachodniej części miasta i należy obok Kochłowic i Orzegowa do najstarszych dzielnic miasta, sięgając swym rodowodem XIII wieku. Pierwsza wzmianka o Rudzie pochodzi z tzw. Rejestru Ujazdowskiego – Księgi uposażeń biskupstwa wrocławskiego – sporządzonego w latach 1295 – 1305. Nazwa miejscowości nieodłącznie wiąże się z wydobywaniem na tym terenie rud różnych metali m.in. cynku, ołowiu, żelaza.

Już w 1401 r. istniała tu huta ołowiu, której właścicielami byli bracia Rudzcy. Huta ta później przekształcona została w kuźnicę żelaza. Kolejny właściciel Rudy Jan Gierałowski w 1543 r. uzyskał od margrabiego księstwa opolskiego - Jerzego prawo do wydobywania kopalni, w tym prawdopodobnie i węgla kamiennego.

Źródła historyczne bezspornie podają, że węgiel kamienny wydobywany był tutaj już od 1670 roku, poczynając od pokładów zalegających płytko pod ziemią i tych, które wychodziły na jej powierzchnię. Pierwszy szyb wydobywczy i wentylacyjny pojawił się w Rudzie, na zachodnim zboczu Wzgórza Orzegowskiego już w 1752 r. Od 1751 r. Ruda wchodziła w skład tzw. majoratu rudzko-biskupicko-pławniowickiego, założonego przez barona Franciszka Wolfganga von Strachow. Po bezpotomnej śmierci syna Strachowa, barona Karola Franciszka w 1798 r. majorat ów przeszedł w ręce hrabiego Karola Franciszka von Ballestrem. Tak, więc Ruda władana była przez ród Ballestremów, Niemców pochodzenia włoskiego przez blisko 150 lat. Koncentrowali się oni przede wszystkim na rozwoju przemysłu, w tym węglowego. Z rodem tym związana jest postać Karola Goduli (1781 – 1848), który był m.in. zarządcą ich dóbr przyczyniając się do pomnożenia rodzowego majątku i utworzenia jednej z największych na Górnym Śląsku potęg przemysłowych. Działalność Ballestremów stanowi dzisiaj znaczną część historycznej materialnej substancji Rudy, którą chcemy wraz z tym odcinkiem pokrótce zaprezentować. Spacer rozpoczniemy od przystanku tramwajowego linii nr 1 biegnącej z Rudy Chebzia do Zabrze.

**Budynek dawnego domu kultury przy ul. Wolności.**



Na trasach linii Tramwajów Śląskich S.A. nie brakuje atrakcji – ciekawych miejsc i pamiątek historycznych, zabytkowych obiektów architektury miejskiej, przemysłowej czy sakralnej, a także pomników upamiętniających osoby i wydarzenia, które w sposób szczególnie zapisały się w dziejach naszego regionu. Przedstawiamy je w tym cyklu.

Wysiadamy na przystanku przy skrzyżowaniu ulic Zabrzeńskiej i Wolności w Rudzie Południowej. Kierujemy się do ul. Wolności, gdzie na skrzyżowaniu ulic zobaczyć możemy stare domy osiedla robotniczego pierwotnie noszącego nazwę „Karol Emanuel” od kopalni o tej samej nazwie, która w XIX wieku prowadziła wydobywanie w okolicy osiedla. Osiedle wzniesione zostało w początkach XX wieku i składa się z kompleksu budynków mieszkalnych ustawionych obecnie w dwóch rzędach równoległe osi budynku do ul. Wolności. Poszczególne budynki mają charakterystyczną (każdy inną) szatę architektoniczną wykończenia szczytów, ryzalitów, czy lukarn dachowych. Budynki nakryte są dwuspadowymi dachami. Charakterystycznymi budynkami są dwa pierwsze ustawione prostopadłe szczytem do siebie i połączone w środku półokrągłym wykuszem stanowiącym klatkę schodową. Podobne architektonicznie budynki stoją na starym osiedlu wzniesionym w 1910 r., a rozbudowanym w 1922 r. przy



ul. Stanisława Staszica i ul. Kościelnej. Charakteryzują się one stylizowanymi profilami brzegów ścian szczytowych m.in. ślimacznicami. Do tej części Rudy możemy dojść krótkim spacerkiem idąc ul. Wolności i mijając po lewej stronie ogrody działkowe, a po prawej ośrodek „Caritas” Archidiecezji Katowickiej, za którym zbudowane jest nowe osiedle mieszkaniowe oraz nowoczesna bryła kościoła pw. św. Piusa X. Kiedy dojdziemy do skrzyżowania ul. Wolności z ul. Kościelną naszą uwagę przykuje zlokalizowana na narożu budynku mieszkalnego przydrożna kapliczka – grota, wewnątrz której ustawiona jest Boża Męka – krzyż z grupą pasywną wzniesiony w miejscu dawnego drewnianego, jako murowany w 1893 r. Natomiast po przeciwnej stronie przy ul. Wolności znajduje się Muzeum Miejskie im. Maksymiliana Chroboka. Mieści się ono w budynku wzniesionym w 1912 r. składającym się z części środkowej z wysokim trójkątnym szczytem (w którym zamontowany jest zegar udekorowany dwoma dzwonicami po bokach) oraz dwóch skrzydeł bocznych. Budynek ten pierwotnie przeznaczony był na potrzeby szkolnictwa a w latach 1922 – 1958 spełniał funkcję rudzkiego ratusza. Muzeum w budynku działa od 1976 r. w pierw, jako Muzeum Społeczne, a od 1990 r. już, jako Muzeum Miejskie prezentujące m.in. bogate zbiory ukazujące historię poszczególnych dzielnic Rudy Śląskiej, a także stare sztandary, monety, pamiątki po powstaniach śląskich, górnictwa, czy wyposażenie śląskich domostw z przełomu XIX i XX wieku.

Zwiedzając dalej Rudę skręcamy na chwilę z ul. Wolności w ul. Kościelną by zobaczyć ciekawy architektonicznie kościół pw. Matki Bożej Różańcowej, którego fundatorem był hrabia Karol Wolfgang von Ballestrem. Kościół ten wzniesiono w 1869 r. w stylu neogotyckim wg projektu budowniczego



Wachtela z Gliwic, jako bezwieżowy, na planie prostokąta, z kamienia łamanego i cegły. Wnętrze trójnawowe z zamkniętym wielobocznie prezbiterium. Korpus kościoła nakryty został drewnianym stropem, zaś prezbiterium z apsydą sklepieniem krzyżowo-żebrowym. We wnętrzu na uwagę zasługuje obraz ołtarza głównego z przedstawieniem Matki Bożej Różańcowej autorstwa Franciszka Wintera, a także tego artysty obraz św. Barbary. Na uwagę zasługują również: chrzcielnica, stacje Drogi Krzyżowej oraz pochodzące z 1890 r. witraże z bogatymi motywami ornamentowymi z centralnie wykonanymi wizerunkami świętych: Karola Boromeusza, Jądwigi Śląskiej, Franciszka Ksawerego oraz Walentego, wykonane przez firmę A. Redne z Wrocławia. Wracając z ul. Kościelnej do ul. Wolności dalej podążamy ul. Wolności, gdzie mijamy starą i nową zabudowę tej dzielnicy. Na uwagę zasługują budynki zlokalizowane po prawej stronie oznaczone parzystą numeracją, gdzie do najciekawszych zaliczymy budynki wzniesione na przełomie XIX i XX wieku: budynek dawnej apteki (nr 2), budynek banku (nr 4 i nr 12), budynek poczty (nr 8) a także dawny budynek urzędu gminy i sądu powiatowego (nr 10). Po przeciwnej stronie ul. Wolności przy skrócie i połączeniu z ul. Piastowską zobaczymy ciekawy budynek dawnego kopalnianego domu kultury. Budynek ten

#### Budynek z kapliczką. Róg ul. Wolności i Kościelnej



#### Kościół Matki Boskiej Różańcowej.

wzniesiony został w 1895 r. w stylu eklektycznym z bogatą szatą dekoracyjną elewacji frontowej: neobarokową, neomanierystyczną, czy secesyjną. Na środku osi budynku znajduje się wysunięty ryzalit z wysokim dekorowanym szczytem. Wnętrze posiadało salę teatralną nakrytą drewnianym zdobionym stropem. Obecnie w budynku tym mieści się hotel.

Z tego miejsca warto wybrać się jeszcze ul. Piastowską do sanktuarium św. Józefa wzniesionego w tradycyjnej technice z cegły licówki w latach 1902-1904 wg projektu radców budowlanych Augusta Menkena z Berlina i Jana Joachima de Pölnitza. Ta monumentalna neoromańska świątynia wzorowana była na rzymskiej bazylice San Lorenzo di Campo Verano, a wzniesiona została na planie krzyża łacińskiego z jedną wieżą, dostawianą asymetrycznie w północno – wschodnim narożu. W monumentalnym wnętrzu na uwagę zasługuje ołtarz główny, a nad nim witraż z przedstawieniem św. Józefa,

ołtarze boczne, płaskorzeźbione fryzy i głowice podpór (każda o innym wzorze), ogromny żyrandol w przecięciu krzyża transeptu oraz konfesjonały, stacje Drogi Krzyżowej, witraże mistrza Wiktora Ostrzałka z 1989r. Na szczególną uwagę zasługuje wykonana w 1905 r. w Rzymie z białego kararyjskiego marmuru Pieta. Pod prezbiterium znajduje się trójnawowa krypta z półkolistą apsydą z obejściem, do której prowadzą z dwóch stron schody. W krypte spoczywają członkowie rodziny Ballestrem, w tym prochy fundatora kościoła hrabiego Franciszka Ksawerego von Ballestrem. Warto wspomnieć, że w kościele tym pracowali, jako wikarzy: błogosławiony ks. Józef Czempiel oraz Sługa Boży ks. Jan Macha.

Dla tych, którzy wolą podróżować środkami komunikacji tramwajowej podajemy, że ul. Wolności i ul. Piastowską kursuje obecnie wahadłowo linia nr 10 (w zamian linii nr 18), którą tam i z powrotem dotrzemy do prezentowanych w bieżącym odcinku ciekawych i zabytkowych miejsc Rudy.

**Tekst i zdjęcia: Adam Lapski  
Przewodnik turystyczny**



# Grali wszyscy, zwyciężyli Niemcy

Mistrzostwa Świata w piłce nożnej w Brazylii przeszły do historii jako mundial rekordów. Po raz kolejny sprawdziło się powiedzenie, że w piłkę nożną grają wszyscy, a na końcu i tak wygrywają Niemcy. Tym razem jednak w wielkim stylu.

Argentyna ma Messiego, Brazylia Neymara, Portugalia Cristiano Ronaldo, Holandia Arjena Robbena. To wielkie indywidualności, ale piłka nożna jest grą zespołową, a prawdziwą drużynę mieli Niemcy. Zespół prowadzony przez trenera Joachima Loewa stanowił monolit, był zgraną ekipą wyrównanych piłkarzy, a selekcjoner miał do dyspozycji równorzędnych zawodników na każdej pozycji. Do tego prowadzona od kilkunastu lat strategia szkolenia przyniosła efekt w postaci kompletnej zmiany stylu gry reprezentacji naszych zachodnich sąsiadów. Dawniej Niemcy słynęli z siłowego, topornego futbolu - dziś grają technicznie, kombinacyjnie, szybko i z połotem. Żadna inna drużyna nie zagrała w Brazylii tak równo, ładnie dla oka i skutecznie jak Niemcy. I mimo, że do wyłonienia mistrza świata konieczna była dogrywka, mimo, że Argentyna w finale wzniosła się na wyżyny swoich możliwości, to Niemcy zwyciężyli zasłużenie.



Zdjęcia: Agencja Pressfocus.pl

Mundial w Brazylii przeszedł do historii z kilku powodów. Po raz pierwszy mistrzostwa rozgrywane w Ameryce Południowej wygrała drużyna ze Starego Kontynentu. W trakcie rozgrywek Miroslav Klose strzelił dla reprezentacji Niemiec 15 i 16 gola w finałach mistrzostw świata, wyprzedzając najskuteczniejszego dotychczas Brazylijczyka Ronaldo. Od półfinałowego meczu Niemcy są jedyną drużyną, która strzeliła Brazylii więcej niż 5 goli, zwyciężając aż 7:1. Przy okazji ustanowili także rekord najwyższego zwycięstwa w strefie medalowej mistrzostw świata. Tegoroczne finały były piękne nie tylko ze względu na stadiony i krajobrazy wokół nich, lecz przede wszystkim dzięki skuteczności piłkarzy. Mundial w kraju kawy przyniósł wyrównanie rekordu z 1998 roku w liczbie zdobytych goli. Kibice oglądali ich 171!

Historyczny był też upadek broniących tytułu Hiszpanów. Mistrzowie Świata i Europy zajęli dopiero 3 miejsce w swojej grupie i odpadli z rywalizacji. Po fazie grupowej Brazylię opuścili także inni wielcy europejskiego futbolu - Anglia, Włochy czy Portugalia. Padły też inne rekordy - bramkarz reprezentacji Kostaryki Faryd Mondragon został najstarszym uczestnikiem turnieju finałowego, pojawiając się na placu gry w wieku 43 lat, golkiper USA Tim Howard w meczu 1/8 finału z Belgią obronił największą liczbę strzałów - 15! I jeszcze rzecz, która przejdzie do historii. To właśnie podczas turnieju w Brazylii sędziowie po raz pierwszy używali specjalnej pianki, którą wyznaczali linię ustawienia piłki i muru przy rzutach wolnych. Ta nowinka dobrze się sprawdziła i zapewne stanie się stałym elementem wyposażenia arbitrow.

Po mundialu zostały wspomnienia i żal, że na brazylijskich boiskach zabrakło biało-czerwonej drużyny. Może uda się za 4 lata w Rosji...? Do tego czasu trzeba jednak mocno pracować i korzystać z rozwiązań, które przyniosły tytuł mistrzowski Niemcom. Nowi mistrzowie globu w 7 meczach mundialu zdobyli 18 goli tracąc tylko 4, a trafienie dające im tytuł zaliczył 22-letni Mario Goetze. Cała reprezentacja Niemiec liczyła zaś średnio nieco ponad 24 lata - jak widać, w młodości siła!

Andrzej Zowada





# Jubileusz zabrzańskiej "trójki"

Niemalé zaskoczenie malowało się na twarzach pasażerów w Zabrzu, gdy na tablicy tramwaju zobaczyli nie widziany od blisko 30 lat numer – 3 BIS. Jeszcze większym zaskoczeniem był fakt, że z okazji 80. rocznicy otwarcia linii tramwajowej do Mikulczyc, linię tę obsługiwała zabytkowa bytomska „eNka”.

Zbudowaną przez miasto Zabrze linię tramwajową prowadzącą z centrum miasta do Mikulczyc otwarto uroczystie 4 lipca 1934 roku. Ranga tego wydarzenia była bardzo wysoka, co wybitnie podkreślało znaczenie linii dla władz miasta. Po dzień dzisiejszy odgrywa ona istotną rolę, stanowiąc kręgosłup komunikacyjny miasta na osi północ-południe, od Mikulczyc po Makoszowy. Nie sposób było obok takiego jubileuszu przejść obojętnie, stąd z inicjatywy Klubu Miłośników Transportu Miejskiego w Chorzowie Batorym i spółki Tramwaje Śląskie w piątek 4 lipca na trasie pomiędzy przystankiem przy ulicy Lutra a pętlą w Mikulczycach kursował historyczny wagon typu N z 1949 roku, oznaczony numerem 3 BIS – nawiązującym do czasów, gdy (co prawda na południowej części linii) „trójka” wspierana była przez linię dodatkową. Rangę jubileuszu doceniła także Prezydent Miasta Zabrze, pani Małgorzata Mańka-Szulik, która objęła jego obchody patronatem honorowym.

Podczas czterech kursów z centrum Zabrza do Mikulczyc i z powrotem przez wagon przewinęły się setki pasażerów, czemu sprzyjała ciepła i słoneczna pogoda. Każdy z nich otrzymał ulotkę z kalendarium dziejów linii numer 3, przybliżającą również – wychodząc dla odmiany w przyszłość – idee zrównoważonego transportu.

Linii do Mikulczyc życzymy kolejnych dziesiątek lat wytrwałej pracy oraz tysięcy wiernych pasażerów!

(Hid)



Zdjęcia: Jakub Drogos



# Katowice kochają Tour

Piąty rok z rzędu czołowi kolarze świata - w tym nasze gwiazdy Rafał Majka i Michał Kwiatkowski - finiszować będą przed Spodkiem. Wiadomo już także, że prestiżowy wyścig zostaje w Katowicach na kolejne lata.

3 sierpnia sprzed bramy nr 2 Stoczni Gdańskiej zawodnicy wyruszą w trasę 71. Tour de Pologne. Największa kolarska impreza w naszym kraju - i jedna z najbardziej rozpoznawalnych w Europie - w tym roku nawiązuje do 25. rocznicy pierwszych częściowo wolnych wyborów. Z Gdańska peleton przejedzie m.in. przez Bydgoszcz, Toruń, Warszawę, Kielce, Rzeszów, Zakopane, słowackie Strbske Pleso, a ostatnim akcentem - 9 sierpnia - będzie "czasówka" w Krakowie.

Kibiców ze Śląska najbardziej jednak będzie interesować czwarty etap Tour de Pologne - zaplanowany na środę, 6 sierpnia - który kończyć się będzie w Katowicach. Rozpocznie się on w Tarnowie, a kolarze będą mieć do przejechania aż 236 km (to najdłuższy odcinek w wyścigu). Ostatni fragment etapu to ukłon w stronę kibiców - zawodnicy będą czterokrotnie pokonywać pętlę

w Katowicach, o długości 12,3 km. Meta usytuowana zostanie - tradycyjnie - przed Spodkiem. A że na finiszu jest lekko z górki, to można się spodziewać zawrotnych prędkości i szalonej walki. Zazwyczaj bowiem na tym etapie dochodzi do walki sprinterów (w 2010 r. wygrał Białorusin Hutarowicz, w 2011 r. Niemiec Kittel, w 2012 r. Litwin Kruopis). Jedynie przed rokiem mieliśmy wyjątek, gdy po brawurowej ucieczce Amerykanin Phinney zdołał przyjechać na metę z niewielką przewagą nad peletonem.

Tegoroczny wyścig zapowiada się pasjonująco. W Polsce przeżywamy prawdziwy boom na kolarstwo. W lipcu kibice emocjonowali się popisami naszych zawodników podczas słynnego Tour de France. Rafał Majka (z grupy Tinkoff-Saxo) wygrał dwa górskie etapy, przechodząc do historii wyścigu jako triumfator klasyfikacji górskiej. dzielnie walczył także inny z Polaków Michał Kwiatkowski (Omega Pharma-Quick Step). Co najważniejsze, obie nasze gwiazdy są na liście startowej Tour de Pologne i powinniśmy zobaczyć je w Katowicach. Może wreszcie doczekamy się sukcesu któregoś z naszych reprezentantów w klasyfikacji general-



Zdjęcia: www.tourdepologne.pl

nej. Od 2003 r. (i triumfu Cezarego Zamany) żaden Polak nie wygrał bowiem TdP.

Czesław Lang, dyrektor generalny Tour de Pologne, wielokrotnie powtarzał, że śląski etap imprezy ma niepowtarzalny urok i jest organizowany bardzo profesjonalnie. Dlatego też w marcu tego roku podpisał z władzami Katowic umowę o dalszej współpracy. Kolarze finiszować będą w tym mieście także przez pięć najbliższych lat (aż do 2019 r.)

- Tutaj w Katowicach znaleźliśmy naprawdę fantastycznych partnerów - cieszy się Czesław Lang - Katowiczanie zaakceptowali Tour de Pologne. To jedno z najpopularniejszych wydarzeń w mieście, o czym zresztą świadczy frekwencja podczas wyścigu. To jest fantastyczny sposób na promocję naszego miasta - to z kolei słowa Piotra Uszoka, prezydenta Katowic.



## 71. Tour de Pologne®

### 03-09.08.2014



ETAP 4 | TARNÓW Gemini Park - KATOWICE | 236.0 km



# Bezpieczne wakacje z kampanią BezNudy

Regionalny Ośrodek Metodyczno-Edukacyjny Metis w Katowicach, Komenda Wojewódzka Policji, Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Katowicach oraz Stowarzyszenie PoMOC w Katowicach zainicjowały kampanię pt. „BezNuda na wakacjach”.



## Wakacyjny niezbędnik BezNudy

Jeśli wyjeżdżasz za granicę więcej...	Jeśli wyjeżdżasz za granicę do pracy więcej...	Jeśli wybierasz się na "imprezę" więcej...
Jeśli podróżujesz samochodem więcej...	Jeśli podróżujesz autobusem lub pociągiem więcej...	Jeśli spędzasz czas nad wodą więcej...
Jeśli spędzasz czas w górach więcej...	Jeśli chcesz zadbać o smukłą sylwetkę więcej...	Jeśli nawiązujesz znajomości przez Internet więcej...
Jeśli pozostajesz sam w domu więcej...	Jeśli pomimo wakacyjnych klimatów, opanuje Cię chędra więcej...	Ważne adresy więcej...

Na stronie [www.metis.pl](http://www.metis.pl) znaleźć można "Wakacyjny niezbędnik BezNudy".

REKLAMA

Jest ona skierowana przede wszystkim do młodzieży i ma na celu uświadomienie korzystającym z letniego wypoczynku, jak uniknąć błędów, nieodpowiednich decyzji i zachowań podczas tegorocznych wakacji.

Kampania o charakterze informacyjnym obejmuje opublikowanie na stronach internetowych organizatorów informacji o rozpoczętej 15 lipca 2014 akcji, w tym m.in.: danych teleadresowych jednostek Śląskiej Policji, bazy placówek zajmujących się pomocą osobom uzależnionym, współuzależnionym lub zagrożonym uzależnieniem oraz informacji o Metisowej infolinii ds. pomocy o numerze 516 129 150, czynnej od 9.00 do 14.00, od poniedziałku do piątku, która przeznaczona jest dla dzieci i młodzieży, a także dla rodziców, wychowawców i nauczycieli mających w czasie wakacji kontakt z młodymi ludźmi. Infolinia ta służy informacją o miejscach, w których można uzyskać pomoc i fachowe wsparcie w przypadku przeżywania trudności przez nastolatków lub zaobserwowania niepokojących zachowań u młodych ludzi. Na stronach internetowych organizatorów kampanii znaleźć można również „Wakacyjny Niezbędnik BezNudy” zawierający podstawowe informacje dotyczące bezpieczeństwa. Kampania zorganizowana w ramach ogólnopolskiej akcji „Bezpieczne wakacje” potrwa do 30 września 2014 roku.

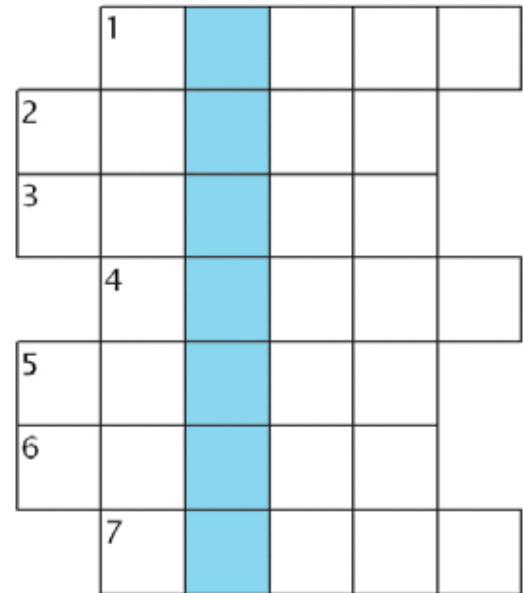
**Warto  
zamówić  
reklamę w**

**SILESIA  
TRAMNEWS**

**Sprawdź!**

**tel. 32 241 33 74**

# Logogryf dla dzieci



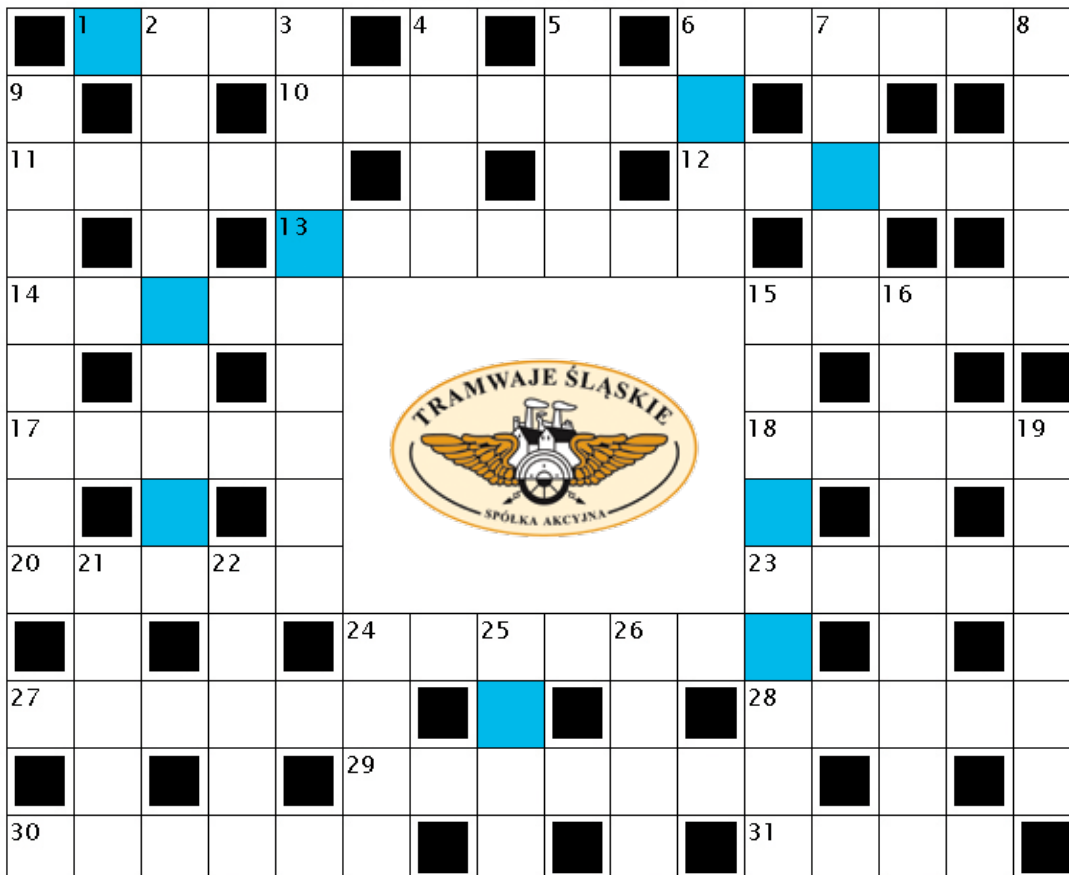
Litery w kolorowych kratkach utworzą rozwiązanie.



Wśród najmłodszych czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 15 sierpnia na adres wydawcy rozlosujemy maskotkę ufundowaną przez Tramwaje Śląskie S.A.

W tym miesiącu nagrodę wylosował Jeremiaszek Przepióra z Bytomia. Gratulujemy!

## Krzyżówka panoramiczna



### POZIOMO:

- 1) mieszka w Kurdystanie.
- 6) imię tramwaju.
- 10) trójkąt kreślarza.
- 11) imię tramwaju.
- 12) gatunek narcyza.
- 13) kolonista, lecz nie dziecko.
- 14) imię tramwaju.
- 15) kamizelka ratunkowa.
- 17) odprowadza wodę z dachu.
- 18) zemsta.
- 20) nieuczciwe przedsięwzięcie.
- 23) model seata jak wyspa.
- 24) imię tramwaju.
- 27) mniej warte od złota.
- 28) imię tramwaju.
- 29) ludowa twórczość artystyczna.
- 30) imię tramwaju.
- 31) drogowy - dla kierowcy.

### PIONOWO:

- 2) częściowe otwarcie drzwi.
- 3) rywal republikanina w USA.
- 4) imię tramwaju.
- 5) fotel dla króla.
- 6) udzieli kredytu.
- 7) słomka do picia napojów.
- 8) imię tramwaju.
- 9) imię tramwaju.
- 15) dziejopis.
- 16) włóczykij.
- 19) oblicza.
- 21) do malowania.
- 22) np. malakser.
- 24) gorący wafel z dżemem.
- 25) gimnastyczna.
- 26) zabawka dziewczynki.

W niektóre miejsca krzyżówki należy wpisać podane poniżej imiona tramwajów. Litery w kolorowych kratkach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie - imię kolejnego tramwaju.

ACHIM, ALOJZ, BARBÓRKA, BERCIK, BOLEK, CIŁA, GUSTLIK, KAZIK, PYJTER

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 15 sierpnia na adres wydawcy rozlosujemy nagrody w postaci biletu miesięcznego KZK GOP. W tym miesiącu bilet miesięczny wylosowała Anna Paliczka z Siemianowic Śląskich. Gratulujemy!